

Jarosław Rubacha

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

jaroslaw.rubacha@uwm.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-2293-247X>

Tematyka bułgarska w działalności naukowej słowianofilów krakowskich (1901-1914)

ABSTRACT: Rubacha Jarosław, *Bulgarian themes in the scientific activity of Krakow Slavophiles (1901-1914)*

In spite of relatively long traditions of relations, periodically quite intense, which connected Poles with South-Eastern Europe, a wider scientific interest in this part of our continent appeared in scientific circles relatively late, because only at the beginning of the 19th century. Presented at that time by S. Linde or A. Czartoryski, the ideas of establishing a scientific institution dealing with Slavdom did not go beyond the framework of the plans, and the organizations later created on Polish lands and abroad, acted briefly without undertaking broader research. It was only at the beginning of the 20th century that the concept of creating a Slavonic Club in Kraków was born among a group of Galician Slavophiles. The purpose of this organization founded in 1901 was, among others, to popularize into Polish society knowledge about the past and present of fraternal Slavonic countrys and nations, including about Bulgarians and Bulgaria.

KEY WORDS: polskie słowianofilstwo, Klub Słowiański, Bułgaria, miesięcznik „Świat Słowiański”

Epoka oświecenia, której efektem były liczne przełomowe odkrycia i wynalazki, miała nie tylko znaczący wpływ na całokształt życia społeczno-politycznego w Europie, ale także, a może przede wszystkim, na dynamiczny rozwój licznych dyscyplin naukowych. W tym ostatnim obszarze na uwagę zasługuje etnografia, antropologia kulturowa czy szeroko rozumiane literaturoznawstwo, które odwołując się do doktryny herderowskiej, w znaczący sposób wpłynęły na wykrystalizowanie się filozofii romantycznej, a zarazem współkształtowały rodzącą się od początku XIX stulecia ideę narodu. W tym czasie w europejskiej nauce pojawiło się także zainteresowanie grupami etnicznymi, które starano się wyodrębnić i poznawać za

pomocą różnorodnych narzędzi z zakresu m.in. historii literatury, socjologii i historii, a jedną z nich byli licznie występujący na Starym Kontynencie Słowianie.

Rosnąca fascynacja Słowiańszczyzną spotkała się także z zainteresowaniem części polskich kręgów naukowych. Jego wyrazem były tworzone już od drugiej połowy lat 20. XIX w.¹ instytucje i stowarzyszenia, których celem miało być profesjonalne badanie przeszłości i współczesności bratnich narodów. Pierwszym z nich było powołane do życia z inicjatywy Ludwika Nabelaka we Lwowie w 1825 roku Towarzystwo Zwolenników Słowiańszczyzny. Stowarzyszenie to na niwie naukowej zajmowało się głównie badaniami zabytków literatur słowiańskich², [bez daty], ale jego dynamiczny rozwój przerwał wybuch Powstania Listopadowego w 1830 roku, co zmusiło jego działaczy do opuszczenia ziem polskich. Stąd też kolejne inicjatywy dotyczące badania Słowiańszczyzny były przez dłuższy czas podejmowane przez środowiska emigracyjne. Wśród nich na uwagę zasługują m.in.: utworzone w Paryżu w 1835 roku z inicjatywy kilku osób z Adamem Mickiewiczem na czele Towarzystwo Przyjaciół Słowiańszczyzny (Kołodziejczyk, 1912, 332; Kalnerówna, 1926, 165) i kontynuujące jego tradycje w latach 1848-1851 Towarzystwo Słowiańskie Paryskie Cypriana Roberta (Kołodziejczyk, 1912, 340; *Towarzystwo*, 1849, 681-687), a także powołane przez Ludwika Burlewskiego w 1866 roku w Nowym Jorku stowarzyszenie pod nazwą Zbratanie Słowian w Ameryce (Kołodziejczyk, 1910, 182). Warto jednak podkreślić, że, mimo ambitnych celów, które stawiały sobie te organizacje, zakres ich działalności ograniczał się generalnie do badań w zakresie literaturoznawstwa. Charakteryzowały się one także bardzo krótkim okresem działalności, a konstatacja ta dotyczy także nielicznych towarzystw tworzonych na ziemiach polskich po zakończeniu Wiosny Ludów, m.in.: założonego we Lwowie stowarzyszenia Lipa Słowiańska (Grabowski, 1905, 125-128; Kołodziejczyk, 1909b, 381) czy powołanego nieco później w Poznaniu Towarzystwa Słowiańskiego (Sobkowiak, 1937, 109, 114). Taki stan rzeczy podyktowany był kilkoma czynnikami, ale rozproszenie polskiego świata naukowego oraz prowadzona konsekwentnie w drugiej połowie XIX w. przez władze rosyjskie i niemieckie antypolska polityka, odegrały w tym obszarze kluczową rolę. Nieco inaczej wyglądała natomiast sytuacja w Galicji. Wchodząca w tym czasie w okres poważnego kryzysu wewnętrznej monarchia habsburska nie ingerowała bowiem w proces tworzenia i działalność stowarzyszeń o charakterze społeczno-politycznym,

¹ Warto podkreślić, że w na ziemiach polskich inicjatywy tworzenia instytucji badających Słowiańszczyznę pojawiły się już na przełomie XVIII i XIX w., by przywołać tu Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk (1800), Towarzystwo Polsko-Słowiańskie Samuela Lindego (1812), Akademię Słowiańską Adama Czartoryskiego (1820 r.) czy Towarzystwo Słowiańskie Aleksandra Horodyskiego (ok. 1825 roku). Z różnych przyczyn szerszą działalność podjęła jedynie pierwsza z nich, ale kwestiami słowiańskimi zajmowała tylko w bardzo ograniczonym wymiarze; pozostałe natomiast nie wyszły poza fazę planów i koncepcji (Aszkenazy, 1909, 49; Klarnerówna, 1926, 25-26; Kołodziejczyk, 1909a, 202-204; Woroniecki 1910, 73, 78, 89-90, 93).

² Efektem tych prac były publikacje przekładów: *Pieśni o wyprawie Igora*, wybranych pieśni z zbioru Vuka Karadžicia, *Krółodworskiego rękopisu*, *Rozprawy o języku halicko-ruskim*, *Słowa o pułku Igora* oraz dumek ruskich.

o ile nie naruszały one litery obowiązującego prawa. Stąd też w tym zaborze możliwość funkcjonowania ruchu słowianofilskiego była większa.

Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia galicyjskich środowisk naukowych, istotne znaczenie miał Kongres Słowiański w Pradze w 1848 roku, a przede wszystkim podjęte na nim decyzje dotyczące wsparcia idei austrosławizmu, jako konkurencyjnego dla rosyjskiego pansławizmu kierunku w politycznym nurcie słowianofilskim. Kontestowany przez antyrosyjsko nastawionych intelektualistów polskich pansławizm cieszył się bowiem w tym czasie stale rosnącą popularnością w Europie. Tym samym pozyskanie sojusznika, krytycznie nastawionego do głoszonych w Rosji i poza nią haseł, wydawało się być sprzyjającą okolicznością. Mimo to sytuacji tej nie udało się we właściwy sposób wykorzystać, a na stworzenie pierwszej na ziemiach polskich instytucji zajmującej się kwestiami słowiańskimi przyszło czekać jeszcze z górą pięćdziesiąt lat.

Dopiero pod koniec 1901 roku z inicjatywy profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Mariana Zdziechowskiego utworzono w Krakowie Klub Słowiański (Jaroszewicz-Kleindienst, 1974, 152; Koneczny, 1908a, 863; *Towarzystwo*, 1914, 5). Jak wspominał kilka lat później jego założyciel, cele, które stawiał sobie wychodząc z tą inicjatywą, były bardzo skromne. Przewidywały one bowiem jedynie nieregularne spotkania niewielkiej grupy osób zainteresowanych problematyką słowiańską. Już jednak na posiedzeniu inauguracyjnym, Marian Sokołowski zasugerował, aby ramy działalności towarzystwa poszerzyć o prace badawcze oraz działania na rzecz propagowania wiedzy na temat narodów słowiańskich (*Kronika*, 1911, 357). Dlatego też powołany do życia Klub Słowiański był pierwszą w pełni profesjonalną instytucją zajmującą się nie tylko wielokierunkowymi badaniami Słowiańszczyzny, ale także upowszechnianiem relatywnie szerokiego spektrum informacji na jej temat.

Jakkolwiek chęć utworzenia towarzystwa o czysto słowianoznawczym charakterze była wiodącym elementem zainicjowanych działań, nie była ona jedyną ideą, która przyświecała założycielom Klubu. Równie duże znaczenie odgrywała kwestia przeciwdziałania pansławistycznej propagandzie, do której bardzo krytycznie podchodziły krakowskie kręgi naukowe, uznając ją za szczególnie szkodliwą dla szeroko rozumianej sprawy polskiej. Stąd też już w pierwszym okresie działalności Klub Słowiański bardzo mocno angażował się w polemikę z pansławistami rosyjskimi. Jednocześnie jego członkowie podejmowali wysiłki na rzecz pozyskania innych narodów słowiańskich dla idei reaktywacji polskiej państwowości, co wyraził Feliks Koneczny w 1908 i 1913 roku pisząc: „zajęliśmy się wyrobieniem programu dla idei słowiańskiej na zasadzie: Jeszcze Polska nie zginęła. Rzuciliśmy śmiało hasło »słowianofilstwa bez ustępstw« i wystąpiliśmy z tezą, że nie ma Słowiańszczyzny bez Polski” (Koneczny, 1908a, 863; Koneczny, 1913, 66–67)³.

Prowadzenie takiej działalności wymagało jednak pozyskania do współpracy ludzi, którzy dobrze orientowali się w problematyce słowiańskiej. Dlatego zdecydowano, że środowisko Klubu Słowiańskiego tworzyć będzie „grupa wybitnych znawców Słowiańszczyzny, odpowiednio przygotowanych naukowo”

³ Na ten temat: *Towarzystwo*, 1914, 5–6.

(*Klub*, 1905, 1–2). Grupa ta nie była duża, a jej liczebność przez cały okres działalności instytucji nie przekraczała 45 osób. Tym niemniej w Klubie skupione były największe indywidualności ówczesnego galicyjskiego świata naukowego z historiozofami M. Zdziechowskim, F. Konecznym, literaturo- i językoznawcami Janem Baudouin de Courtenay, Janem Łosiem, Kazimierzem Nitschem, Stanisławem Zdziarskim, etnografem Romanem Zawilińskim i historykiem Franciszkiem Bujakiem na czele, których wspierali wybitni krakowscy dziennikarze i publicyści, tacy jak: Antoni Baupré, Erazm Piltz, Grzegorz Smólski, Adam Grzymała-Siedlecki i in. (Solak, 1987, 220)

Założona linia programowa Klubu Słowiańskiego oraz skład osobowy jego członków sprawiły, że posiedzenia towarzystwa miały początkowo kameralny i czysto naukowy charakter, a poruszana w ich trakcie tematyka – mimo widocznej różnorodności – oscylowała w dużej mierze wokół szeroko rozumianych zagadnień literaturoznawczych (*Klub*, 1905, 17–18). Wśród nich wyraźnie dominowały wątki rosyjskie i jakkolwiek w okresie późniejszym zakres zainteresowania członków Klubu Słowiańskiego znacznie się poszerzył, problematyka rosyjska pozostawała jednym z głównych obszarów zainteresowania jego członków aż do zakończenia działalności towarzystwa pod koniec 1913 roku⁴ Taki stan rzeczy podyktowany był przede wszystkim wykrystalizowaniem się idei tzw. polskiego słowianofilstwa, które, kładąc akcent na sprawę polską i wskazując na wiodącą rolę Polaków w historycznym i intelektualnym rozwoju Słowiańszczyzny, wrogo odnosiło się do popularnych wówczas koncepcji ruscoentrycznych, a tym samym motywowało środowisko towarzystwa do otwartej polemiki z hasłami panslawistycznymi (Koneczny, 1908a, 864).

W tym czasie Klub Słowiański zmuszony był także reagować na zachodzące w Europie procesy, których efektem był nie tylko postępujący wzrost świadomości narodowej, ale także dynamiczny rozwój ideologii nacjonalistycznej. Stąd też wiele wysiłku wkładano w odpieranie antypolskich haseł i krytykowanie sprzecznych z polską racją stanu działań podejmowanych przez Ukraińców, Słowaków czy Czechów, a kwestie te często stawały się tematami toczonych na posiedzeniach Klubu dyskusji oraz wątkami przewodnimi wygłaszanych prelekcji i odczytów. Równocześnie jednak starano się szukać płaszczyzn porozumienia z innymi narodami słowiańskimi (Koneczny, 1907, 416; Koneczny, 1913, 76; *Nasza metoda*, 1911, 6), zwłaszcza z tymi, z którymi kontakty nie były obciążone negatywnymi doświadczeniami. Należeli do nich Słowianie Południowi.

⁴ Ostatnie posiedzenie Klubu Słowiańskiego odbyło się 15.10.1913 roku, a w jego trakcie Jan Grzegorzewski wygłosił prelekcję na temat przyczyn klęski Bułgarii w II wojnie bałkańskiej. Jednocześnie w Krakowie od początku grudnia 1912 roku działało Towarzystwo Słowiańskie, które zostało powołane do życia z inicjatywy członków Klubu Słowiańskiego i było współtworzone przez znaczną część tego środowiska. Wśród zorganizowanych przez Towarzystwo Słowiańskie w 1913 roku odczytów, tematyce bułgarskiej poświęcone były wystąpienia: Tadeusza Micińskiego *W obliczu wojny (Wrażenia z Balkanu)* oraz Jana Grzegorzewskiego *Z Bułgarii, Tracji i Macedonii*.

Zainteresowanie tą grupą obserwowane było już na początku działalności Klubu Słowiańskiego, co spowodowane było w dużej mierze faktem, w stosunkach z zamieszkującymi monarchię habsburską Chorwatami i Słoweńcami nie występowały sporne kwestie, co ułatwiało podejmowanie wspólnych przedsięwzięć i stwarzało perspektywę zacieśnienia współpracy także w obszarze wspierania polskiego słowianofilstwa. Podobne relacje łączyły środowisko Klubu z Serbami, Czarnogórcami i Bułgarami, choć na ocenie tych narodów jako potencjalnych sojuszników znacząco ważył ich przychylny stosunek do Rosji. Stąd też często zarzucano im bark kultury politycznej i relatywnie niski poziom rozwoju cywilizacyjnego, ale jednocześnie dostrzegano w tym także możliwość zaszczepienia wśród nich przychylnego propolskim ideom nastawienia⁵. Efektem tego zainteresowania były kilkakrotnie organizowane prelekcje na temat południowych Słowian, w trakcie których starano się zapoznać słuchaczy z ich dziejami i kulturą (*Klub*, 1905, 17–18).

Przełomowym wydarzeniem w działalności Klubu Słowiańskiego było powołanie do życia w 1905 roku organu prasowego towarzystwa (*Kronika*, 1911, 258; *Na początku*, 1907, 3). Decyzja w tej kwestii podyktowana była przede wszystkim przeświadczeniem, że szersze dyskusje na tematy dotyczące Słowiańszczyzny oraz propagowanie celów opracowanego w środowisku Klubu programu polskiego słowianofilstwa nie jest możliwe bez poszerzenia wiedzy w tych obszarach. Istotne znaczenie miał także fakt, że w miarę upływu czasu lansowana od początku istnienia towarzystwa idea upowszechniania wśród polskiego społeczeństwa informacji o przeszłości i współczesności narodów słowiańskich, cieszyła się coraz większą popularnością wśród członków Klubu Słowiańskiego. Szybko okazało się bowiem, że podczas organizowanych odczytów i prelekcji można dotrzeć do stosunkowo niewielkiej grupy odbiorców. Stąd też pomysł utworzenia własnego czasopisma uznano za wart realizacji. Organem Klubu Słowiańskiego był miesięcznik „Świat Słowiański”⁶, który – dzięki profesjonalnemu przygotowaniu materiałów i wysokiemu poziomowi merytorycznemu publikowanych tekstów – szybko znalazł dużą grupę stałych czytelników i stał się wysoko ocenianym periodykiem nie tylko w Galicji, ale także daleko poza jej granicami. Warto także podkreślić, że czasopismo to – w związku z niezachowaniem się materiałów archiwalnych dotyczących Klubu

⁵ Najpełniej wyraził to aktywny członek Klubu Słowiańskiego, a podczas I wojny światowej szef Polskiego Biura Prasowego w Sofii Tadeusz Stanisław Grabowski, który analizując sytuację w Bułgarii w 1915 roku napisał: „Po tym ciężkim jednak i nie bez cierpienia dokonanym przeobrażeniu (po wojnach bałkańskich – J.R.) nastąpiła w duszy bułgarskiej, wychowanej od najświetniejszych dni odrodzenia na idei braterstwa z Rosją i solidarności, niby jakaś próżnia (...). Pustkę tę wypełnić mogła tylko – myśl polska, myśl polsko-bułgarskiego zbliżenia, ideowej jedności, orężnego i polityczno-narodowego braterstwa.” (Grabowski, 2011, 24).

⁶ Struktura wewnętrzna tego czasopisma nie uległa zmianie w całym okresie istnienia. Na każdy numer składały się artykuły, autorstwa członków Klubu Słowiańskiego lub jego współpracowników (*Artykuły i rozprawy*); dalej zamieszczano recenzje polsko- i obcojęzycznych publikacji poświęconych tematyce słowiańskiej (*Recenzje i sprawozdania*); przedruki aktualnych doniesień prasy z całej Słowiańszczyzny i ich omówienia (*Przegląd prasy słowiańskiej*); każdy numer kończył się krótkimi notkami i ciekawostkami (*Kronika*).

Słowiańskiego – jest obecnie podstawowym źródłem wiedzy na temat naukowej działalności tego towarzystwa i zakresu zainteresowań badawczych jego członków.

Jakkolwiek już w pierwszych latach działalności problematyka południowosłowiańska pojawiała się relatywnie często wśród tematów podejmowanych przez członków Klubu, żaden z wygłoszonych wówczas referatów nie dotyczył bezpośrednio Bułgarii. Nie ulega wątpliwości, że taki stan rzeczy był w dużej mierze pochodną krytycznej oceny niestabilnej sytuacji wewnętrznej w tym kraju. Wyraził to dobitnie Zygmunt Stefański (1908a, 238), który stwierdził: „Politycznie nie może Bułgaria wyjść jeszcze ciągle ze stanu niepewności, chaosu, partyjnych nienawiści, którym odpowiadają wstrząśnienia z góry, niemające zwykle wiele wspólności z życiem szerokich warstw społecznych”. Równie istotne znaczenie miał także fakt, że na skutek działań podejmowanych w latach 1901 – 1903 przez dzierżących stery władzy rusofilów udało się Bułgarom znacznie ocieplić, mocno napięte w okresie wcześniejszym, stosunki na linii Sofia – Petersburg, a Bułgaria wyraźnie zbliżyła się do Rosji. Jakkolwiek wiosną 1903 roku stery władzy na dłuższy czas przejęli prezentujący zdecydowanie antyrosyjskie nastawienie stambołowiści skupieni w Partii Narodowo-Liberalnej, zainteresowanie członów Klubu Słowiańskiego tematyką bułgarską nie wzrosło znacząco, na co wskazuje fakt, że na łamach „Świata Słowiańskiego” pojawiała się ona relatywnie rzadko i najczęściej w kontekście dwustronnych stosunków serbsko-bułgarskich. Sytuacja ta uległa jednak wyraźnej zmianie w 1908 roku. Złożona na początku tego roku przez austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych Aloisa von Aehrenthala deklaracja, że monarchia habsburska zamierza anektować okupowaną od 1878 roku Bośnię i Hercegowinę, spowodowała znaczny wzrost napięcia w Europie i postawiła niewralgiczny z punktu widzenia ówczesnej geopolityki Półwysep Bałkański w centrum zainteresowania opinii publicznej. Niepomniernie wzrosło także zapotrzebowanie na informacje na temat tego regionu, w tym także na temat Bułgarii, największego terytorialnie i najsilniejszego pod względem ekonomicznym i militarnym państwa bałkańskiego. Sytuację tę trafnie scharakteryzował, wspomniany wyżej, Zygmunt Stefański (1908a, 238), który w jednym ze swoich artykułów w marcu 1908 roku napisał:

„Ostatnie wypadki bałkańskiego księstwa, sprawa uniwersytetu w Sofii, ogólne wzburzenie wśród inteligencji, setki mityngów, zmiana ministerium, wreszcie fakta dotyczące się Macedonii, jak kwestya «czet», nota werbalna mocarstw, zabójstwo Sarafowa, – zwróciły znów uwagę europejską na ten kraj o wielkich nadziejach i małych środkach, który mimo zaburzeń i wicherzeń politycznych, przecież idzie wciąż naprzód z wiarą w lepszą przyszłość”.

Taki stan rzeczy sprawił, że tematyce bułgarskiej poświęcano w Krakowie więcej uwagi, a na łamach „Świata Słowiańskiego” zaczęła pojawiać się ona regularnie i w znacznie większym niż wcześniej wymiarze. Warto jednak wyraźnie zaznaczyć, że nigdy nie stała się ona wiodącym elementem działalności naukowej tego środowiska i dopiero w okresie wojen bałkańskich 1912–1913, na krótko, zaczęła dominować na łamach „Świata Słowiańskiego”. Tym niemniej prezentowana w miesięczniku

problematyka bułgarska była szeroka, a przedstawiane kwestie obejmowały niemal wszystkie obszary życia społecznego.

Wśród opublikowanych w „Świecie Słowiańskim” materiałów znaczną część stanowią te, które dotyczyły ówczesnej sytuacji wewnętrznej w Bułgarii. Już pojawianie się w 1878 roku na mapie Europy nowego państwa, z uwagą obserwowane było nie tylko przez europejską opinię publiczną, ale także kręgi naukowe i reprezentujących różne dziedziny wiedzy specjalistów, a w prasie codziennej, periodycznej i specjalistycznej często toczyły się dyskusje na temat aktualnej sytuacji w tym kraju. Szerokie zainteresowanie podyktowane było kilkoma czynnikami. Przede wszystkim zdawano sobie sprawę z faktu, że po niemal pięciu wiekach tureckiej okupacji bułgarskie społeczeństwo niemal zupełnie pozbawione było szerszego zaplecza urzędniczego i politycznego. Taki stan rzeczy stanowił jednak bardzo poważne zagrożenie dla reaktywowanej bułgarskiej państwowości, zarówno w wewnętrznym, jak i zewnętrznym wymiarze. Stąd też priorytetowo traktowano działania, których celem było przygotowanie odpowiednich kadr dla tworzącej się administracji państwowej, a jednocześnie dokładano starań na rzecz wykształcenia elit politycznych, które mogłyby w odpowiedzialny sposób kierować państwem. Realizacja tych założeń nastroczała jednak wielu problemów, głównie ze względu na brak właściwych zasobów ludzkich. Jak zauważali krakowscy naukowcy, poza stosunkowo niewielką grupą wykształconej poza granicami ziem bułgarskich inteligencji, do pracy w administracji, z konieczności, przyjmowano także osoby, których „ideał państwowy jest zupełnie orientalny, a przypomina Tyrcę, Afganistan czy Persję” (Stefański, 1908a, 242). Równocześnie jednak taki stan rzeczy mobilizował bułgarskie społeczeństwo do zdecydowanie większej niż gdziekolwiek indziej w Europie aktywności politycznej i działań na rzecz państwa. Jak pisał Jan Nitowski (1908, 948): „Ambicya była zawsze i był rozpęd ku wyższemu szczeblom rozwoju narodowego; to muszą przyznać Bułgarii nawet jej nieprzyjaciele. Nie okazywali Bułgarowie nigdy apatii politycznej. Myśl Bułgara porusza się około spraw publicznych; może bardziej, niż myśl Niemca, a nawet Francuza”.

Powszechnie zainteresowanie sprawami publicznymi miało jednak także niekorzystne następstwa. Najistotniejszym było to, że polityką zajmowali się często nie tylko ludzie nie posiadający żadnego przygotowania w tym obszarze, ale także osoby, które wykorzystując tę sytuację, starali się realizować swoje prywatne interesy lub interesy swojego środowiska. To z kolei wpływało bezpośrednio na kształt bułgarskiego systemu partyjnego i zaostrzało walkę o władzę między stronnictwami politycznymi. Jej zdobycie gwarantowało bowiem „łup wyborczy” w postaci nie tylko posad rządowych, ale także wszystkich stanowisk w administracji publicznej. Kwestię tę prezentował Jan Grzegorzewski (1912c, 817), pisząc m.in.: „Z chwilą, gdy jakiegokolwiek stronnictwo z opozycji przechodzi do steru władzy państwowej – pierwszą czynnością nowego gabinetu, pierwszym punktem programu jego rugowanie większej części personelu służbowego i urzędniczego z zajmowanych posad, a obsadzanie ich własnymi stronnikami lub w drodze protekcji przenoszenie tamtych na inne, gorsze posady”. Jakkolwiek praktyka ta nie odbiegała znacząco od sytuacji w innych częściach Europy, zacięta rywalizacja na bułgarskiej

scenie politycznej bardzo krytycznie oceniana była przez środowisko Klubu Słowiańskiego i uznawana za główny czynnik hamujący szybszy rozwój Bułgarii. Jednocześnie kontestowano niestabilną sytuację wewnętrzną, wyrażającą się częstymi zmianami gabinetów i „egzotycznymi”, jak na europejskie warunki, metodami sprawowania władzy, które nie wykluczały nawet mordów politycznych. W latach 1907–1908 krakowscy słowianofile analizowali także przybierający na sile konflikt między najwyższymi czynnikami władzy państwowej – księciem Ferdynandem i tworzącą kolejne gabinety Partią Narodowo-Liberalną a opozycją, który ostatecznie doprowadził do poważnego ograniczenia swobód obywatelskich i zamknięcia Uniwersytetu Sofijskiego. Dyskutowano także nad okolicznościami ogłoszenia przez Bułgarię niepodległości i potencjalnymi skutkami tego faktu, a w latach 1911–1912 dokonano także szerokiej i dogłębnej analizy bułgarskiego systemu partyjnego. Zainteresowanie Klubu Słowiańskiego tą tematyką zostało potwierdzone kilkoma artykułami opublikowanymi na łamach „Świata Słowiańskiego”⁷, a w miesięczniku zamieszczano także liczne informacje, na temat innych obszarów z zakresu bułgarskiej polityki wewnętrznej, takich jak: demografia, struktura etniczna, struktura religijna, problemy migracyjne itp.⁸

Rozwój sytuacji w Bułgarii uważnie obserwowany był przez członków Klubu także dlatego, że tamtejszą scenę polityczną, jakkolwiek mocno rozdrobioną, charakteryzowała duża polaryzacja w obszarze polityki zagranicznej. Taki stan rzeczy był pochodną trudnych warunków, w jakich kształtował się bułgarski byt polityczny bezpośrednio po reaktywacji państwowości w 1878 roku. Na ten proces wpływała bowiem z jednej strony stała obecność dyplomacji rosyjskiej, dążącej do ugruntowania wpływów Petersburga w Bułgarii, a z drugiej skomplikowana sytuacja ekonomiczna młodego państwa, motywująca miejscową burżuazję –wbrew woli Rosji – do zacieśniania związków z lepiej rozwiniętymi państwami Europy Zachodniej. W efekcie doszło do wykrystalizowania się dwóch opcji – prorosyjskiej i prozachodniej, a jednocześnie do podziału bułgarskich stronnictw na dwie grupy, które – niezależnie od dzielących je na polu polityki wewnętrznej różnic – konsekwentnie wspierały reprezentowaną przez siebie koncepcję w obszarze polityki zagranicznej. Tym samym dla antyrosyjsko nastawionego środowiska Klubu Słowiańskiego, dążącego do upowszechnienia w Słowiańszczyźnie idei polskiego słowianofilstwa, kwestia ta miała istotne znaczenie. Dlatego też poddawano krytycznej analizie przyczyny prorosyjskich sentymentów bułgarskiego społeczeństwa i szczegółowo prezentowano historię stosunków rosyjsko-bułgarskich pod koniec XIX w., starając się wskazać przedmiotowe traktowanie Bułgarii przez Rosję⁹.

⁷ Były to: Stefański, 1908a, 238–247; Nitowski, 1908, 947–959; Stefański, 1909a, 165–178, Grzegorzewski, 1911a, 356–363; Grzegorzewski, 1911b, 81–144; Grzegorzewski, 1912b, 191–207, 250–260, 350–370, Grzegorzewski, 1912c, 763–785, 813–822.

⁸ Były to: Zawiliński, 1910, 213–223; Marycki, 1913b, 406–418; a także liczne informacje zamieszczane w rubrykach *Kronika* i *Przegląd prasy słowiańskiej*.

⁹ Kwestie te poruszali: Stefański, 1908a, 238–247, Grzegorzewski, 1911b, 81–144; Grzegorzewski, 1912b, 191–207, 250–260, 350–370; Grzegorzewski, 1912c, 763–785, 813–822.

Drugim obszarem zainteresowania Klubu Słowiańskiego, bezpośrednio związanym z bułgarską polityką zagraniczną, były kwestie dotyczące stosunków Bułgarii z innymi państwami słowiańskimi, a zwłaszcza z sąsiednią Serbią. Zagadnienia te prezentowane były relatywnie często w okresie nasilającego się od 1907 roku serbsko-austriackiego sporu celnego, który wybuchł na tle zawartych przez Bułgarię i Serbię w 1904 roku traktatów ekonomiczno-politycznych, stanowiących punkt wyjścia do stworzenia unii gospodarczej między tymi państwami. Jakkolwiek na skutek nacisków austro-węgierskich idea ta nie została zrealizowana, na przełomie 1907 i 1908 roku na łamach „Świata Słowiańskiego” często donoszono zarówno o przebiegu konfliktu na linii Belgrad – Wiedeń, jak i stosunku Bułgarii do niego, a także komentowano te wydarzenia¹⁰. Stosunki bułgarsko-serbskie omawiano także podczas kryzysu bośniackiego oraz w trakcie i po wojnach bałkańskich, w związku ze wzrostem napięcia między oboma państwami¹¹. Warto także wspomnieć, że bułgarskie relacje międzynarodowe były także poruszane w ramach szerszych dyskusji dotyczących rywalizacji wielkich mocarstw na Półwyspie Bałkańskim i działań politycznych podejmowanych przez koncert europejski w tej części Europy¹².

W kontekście bułgarskiej polityki zagranicznej istotnym elementem zainteresowania członków Klubu Słowiańskiego, była kwestia macedońska. Taki stan rzeczy podyktowany był dwoma czynnikami. Po pierwsze, rozwój sytuacji w Macedonii z uwagą obserwowany był przez opinię publiczną w Europie w związku z narastającym na jej tle napięciem między państwami bałkańskimi a Turcją oraz bezpośrednim zaangażowaniem się od końca 1903 roku wielkich mocarstw w próby uspokojenia sytuacji w tym newralgicznym regionie. Po drugie, bezpośrednio wpływała ona na sytuację w południowej Słowiańszczyźnie ze względu na wpływ, jaki wywierała na relacje bułgarsko-serbskie i poziom sporu między dwoma państwami słowiańskimi w kwestii poszerzenia i ugruntowania wpływów w Macedonii. Dlatego też zachodzące na ziemiach macedońskich wydarzenia w trakcie i po zakończeniu powstania ilindeńsko-preobrażeńkiego w 1903 roku stały się kanwą dwóch odczytów – Zygmunta Stefańskiego *Kwestia macedońska* i Romualda Przewalskiego *Z macedońskich czet* – wygłoszonych w siedzibie Klubu Słowiańskiego rok później. Aktualność i nie słabnący poziom zainteresowania tą kwestią sprawił, że w latach kolejnych na łamach „Świata Słowiańskiego” opublikowano wiele informacji na jej temat. Początkowo podchodzono jednak do tych zagadnień bardzo ostrożnie, co podyktowane było brakiem szerszej wiedzy na temat genezy i przebiegu konfliktu oraz znacznymi rozbieżnościami w postrzeganiu tego problemu w europejskiej literaturze naukowej. Stąd też kwestię macedońską analizowano wówczas niemal wyłącznie w oparciu o informacje prasowe zamieszczone

¹⁰ Materiały na ten temat zamieszczano przede wszystkim w rubryce *Przegląd prasy słowiańskiej*, a okazjonalnie także w rubryce *Kronika*.

¹¹ Kwestie te poruszyli: Stefański, 1909a, 165–178, *Dzwony*, 1912, 809–813; *O Serbów*, 1913, 613–615.

¹² Na ten temat pisali: Koneczny, 1908b, 1019–1025, Stefański, 1909b, 21–32; Lutomski, 1909, 79–92, Marycki, 1913a, 569–573; Stefański, 1914, 19–30.

w bułgarskich oraz serbskich gazetach i czasopismach. Korzystanie z tych źródeł uniemożliwiało jednak wypracowanie własnego obiektywnego stanowiska na temat przybierającego na sile bułgarsko-serbskiego sporu, a na stronach „Świata Słowiańskiego” nie szczędzono cierpkich słów krytyki kierowanych pod adresem obu stron, w których oskarżano zarówno Bułgarów, jak i Serbów o eskalowanie konfliktu i obarczano ich w równym stopniu odpowiedzialnością za przelew słowiańskiej krwi na ziemiach macedońskich. Na ten temat pisano m.in.:

„Dzisiejsze czety mają dostarczyć przede wszystkim jak najwięcej dowodów, że nie ma Serbów w Macedonii i vice versa, że nie ma tam Bułgarów. To jest idea, pod której hasłem zarzynają się wzajemnie Bułgarzy i Serbowie, egzarchiści i patriarchyści, pod której hasłem niszczy się nieszczęśliwą ludność tych wilajetów i trzyma się ją w anarchii i terrorze, jakby nie dość było anarchii tureckiej”¹³ (Stefański, 1908a, 241).

Równocześnie jednak środowisko Klubu Słowiańskiego z uwagą śledziło szeroko zakrojoną dyskusję, toczącą się w pierwszych latach XX w. w środowiskach naukowych w Europie, której celem było ustalenie związków łączących Macedończyków z Bułgarami lub Serbami lub ewentualnie potwierdzenie ich etnicznej odrębności. Zapoznawano się także z powstającymi wówczas pracami naukowymi i starano się wypracować własne stanowisko w tej kwestii. Efektem tego był zamieszczony na łamach „Świata Słowiańskiego” w 1906 roku artykuł Stanisława Zdziarskiego (1906, 262–269) *Słowianie macedońscy*, w którym dokonał on prezentacji treści cieszącej się wówczas dużą popularnością w Europie pracy Jovana Cvijća (Цвиич, 1906) *Македонские славяне: этнографические исследования*, opublikowanej w tym samym roku w Petersburgu. Ustalenia serbskiego geografa nie wpłynęły jednak na wypracowanie jednoznacznego stanowiska Klubu Słowiańskiego w kwestii macedońskiej. Dały jednak asumpt do dyskusji na ten temat, która trwała przez kilka kolejnych lat, a w jej trakcie brano pod uwagę także opinie innych znanych europejskich specjalistów, m.in. Lubora Niderle¹⁴. Mimo że na jej kanwie nie powstał żaden artykuł w całości poświęcony temu zagadnieniu¹⁵, spór bułgarsko-serbski często stawał się istotnym elementem ogólniejszych tekstów poświęconych sytuacji w południowej Słowiańszczyźnie¹⁶. Jednocześnie dyskusja ta wpływała na

¹³ Na ten temat także m.in.: *Przegląd*, 1907a, 318, *Przegląd*, 1907b, 58 i n.

¹⁴ Opinię tego wybitnego czeskiego sławisty i etnografa przytoczono na łamach „Świata Słowiańskiego” w 1913 roku (*Przegląd*, 1913, 446). Auror stwierdzał w niej m.in.: „Według wyniku badań dotychczasowych, Macedonia jest ziemią bułgarską, a serbska polityka zrobiłaby lepiej, gdyby w celu udowodnienia racji swych żądań nie powoływała się na argumenty etnograficzne, albowiem tego rodzaju stanowisko nie może sobie zjednać posłuchu i uznania, ponieważ właśnie z dotychczasowych badań wynika fakt, że Macedończyk zamieszkuje przeważanie Bułgarzy”.

¹⁵ W latach 1906–1914 na łamach „Świata Słowiańskiego” opublikowano tylko jeden artykuł (*Ze wsi*, 1913, 284–293) opisujący sytuację na ziemiach macedońskich w czasach okupacji tureckiej.

¹⁶ Kwestie te poruszali: Zdziarski, 1907, 91–104, Stefański, 1908a, 238–247; Stefański, 1908b, 640–648, Zawiliński, 1910, 213–223; Sława, 1913b, 293–299.

poglądy poszczególnych członków i współpracowników Klubu Słowiańskiego. Na podstawie zamieszczanych w „Świecie Słowiańskim” tekstów można stwierdzić, że część z nich, starając się zachować pełny obiektywizm w ocenie zachodzących na ziemiach macedońskich procesów, sceptycznie odnosiła się do prezentowanej przez europejskie kręgi naukowe tezy o etnicznej i językowej odrębności Macedończyków, a jednocześnie kontestowała argumentację toczących w tej kwestii zacięty spór Bułgarów i Serbów. Grupę tę reprezentował niewątpliwie znany etnograf Roman Zawiliński (1910, 221), który swoim artykule *Słowianie współcześni pod względem terytoryalnym i statystycznym*¹⁷ o zamieszkującej ziemie macedońskie ludności napisał w 1910 roku:

„Ale czy to są Bułgarowie? Czy Słowianie macedońscy nie są raczej Serbami? Kwestia niewyjaśniona ani ze stanowiska lingwistycznego, ani etnograficznego. Serbia pragnie dostępu do morza i wszelkimi sposobami wmawia Macedończykom, że są Serbami; Bułgaria bliższa i tradycją potężna nie chce ustąpić miejsca. Sam lud nie ma świadomości narodowej i będzie przedmiotem walki, dopóki »duobus litigantibus tertius gaudebit...«.”

Druga, jak się wydaje, zdecydowanie większa grupa nie tylko kwestionowała poglądy Cvijića, ale także odrzucała tezę o odrębności etnicznej Słowian macedońskich i w trwającym sporze opowiadała się za argumentacją bułgarską. Do grupy tej zaliczyć należy m.in. Zygmunta Stefańskiego (1914, 22), który w 1913 roku w artykule *O równowadze bałkańską* stwierdził:

„Jeśli poruszymy kwestię etnograficzną w Macedonii, to kraj ten, zgodnie z opiniami wszystkich geografów francuskich, niemieckich i angielskich, jest krajem bułgarskim. Ludność dzieli się na 1.172.000 Bułgarów, 190.000 Greków, 63.000 Kucowołochów i 12.000 Albańczyków. Są Serbowie w Starej Serbii i w północno-zachodniej części Macedonii, ale nie ma dowodów serbskiej obecności, które usprawiedliwiałyby aneksję Üsküb i Monastiru.”

Ideę uznania odrębności narodowej czy językowej Macedończyków jednoznacznie odrzucał także współpracownik Klubu Słowiańskiego, późniejszy wybitny językoznawca Henryk Ułaszyn (APAN, III-162, j. 99, 10; j. 1, 21) który aż do swojej śmierci w 1956 roku niezmiennie podkreślał, że: „nie ma (...) narodowości macedońskiej, mimo rozbieżności pewnej języka. Uświadomieni narodowo Macedończycy zaliczają siebie przeważanie do narodowości bułgarskiej”, a w Macedonii „językiem ogólnym jest język bułgarski – »przyrodzony«, gdyż serbski jest narzucony przez warunki polityczne”. Orędownikiem tezy o bułgarskości Macedonii był także inny członek Klubu Słowiańskiego Tadeusz Stanisław Grabowski, późniejszy poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bułgarii. Dyskusje na temat kwestii

¹⁷ Artykuł ten był dogłębną analizą treści wydanej w Pradze w 1909 roku pracy Lubora Niederle *Slovanský svét. Zeměpisný a statistický obraz současného slovanstva*.

macedońskiej w krakowskim środowisku naukowym trwały jednak nadal¹⁸, a ostatecznie zamkną je dopiero wybuch I wojny światowej.

W naukowej działalności Klubu Słowiańskiego podejmowane były także inne zagadnienia. Dynamiczny rozwój państwa bułgarskiego na przełomie XIX i XX w. objął gospodarkę i kulturę. Dążąc do zmniejszenia dystansu, dzielącego zacofane pod tym względem ziemie bułgarskie od pozostałych części Europy, kwestiom tym władze bułgarskie poświęcały wiele uwagi, tworząc dobre warunki zarówno do rozwoju wszystkich obszarów gospodarki, jak i szeroko rozumianej kultury i sztuki.

W obszarze ekonomii szczególnie szeroko zakrojone działania podjęto w rolnictwie. Przeprowadzona w 1880 roku reforma rolna nie tylko w znaczący sposób uregulowała sytuację majątkową na bułgarskiej wsi, ale przede wszystkim zaopatrzyła w ziemię wielką rzeszę bezrolnego chłopstwa. Jakkolwiek bułgarskie rolnictwo nadal opierało się na niewielkich gospodarstwach, poziom zamożności ludności wiejskiej znacząco wzrósł. Jednocześnie państwo za pośrednictwem gmin wspierało wiele lokalnych inicjatyw mających na celu podnoszenie poziomu życia, zachęcało – stosując system dopłat i liczne ulgi podatkowe – do intensyfikacji uprawy najbardziej dochodowych odmian i wprowadzania nowych gatunków roślin, a także hodowli nowych gatunków i ras zwierząt gospodarskich¹⁹ oraz nakłaniało chłopów do zmiany metod gospodarowania. Mimo że procesy te przebiegały relatywnie wolno, podjęte działania dawały satysfakcjonujące efekty. Już na początku XX w. Bułgaria zajmowała 10 miejsce w Europie pod względem produkcji zbóż, a w hodowli owiec nawet 2 miejsce na świecie. Wzrost produkcji rolniczej bezpośrednio wpływał także na poziom handlu zagranicznego, którego obroty na początku XX w. wzrosły niemal czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1878. Równie dużo uwagi władze bułgarskie poświęcały także przemysłowi. Mając pełną świadomość dużego zapóźnienia ziem bułgarskich w tym obszarze nie tylko chroniły poprzez system ceł wwozowych rynek przed napływem obcych towarów, ale także asygnowały pokaźne środki finansowe na budowę i modernizację fabryk, a większe zakłady otaczały protekcją państwową. Dzięki temu dynamicznie wzrosła liczba przedsiębiorstw, których poziom produkcji nie tylko pozwalał w znacznym stopniu zaspokoić potrzeby lokalnego rynku, ale także eksportować część produkcji poza granice. Tym samym w stosunkowo krótkim czasie Bułgaria stała się najlepiej rozwiniętym pod względem ekonomicznym państwem bałkańskim i ważnym partnerem w europejskiej wymianie handlowej.

Wiele sił i środków Bułgaria angażowała w poprawę stanu i rozbudowę systemu oświatowego. Zapóźnienia w tym obszarze były także bardzo widoczne. Jakkolwiek

¹⁸ W 1914 roku zapoznano się z inną pracą J. Cvijića (Цвијић, 1914, 1–23), której fragmenty wykorzystał Jan Magiera (1914, 30–38) pisząc artykuł na temat serbskich zdobyczy terytorialnych po wojnach bałkańskich. W artykule autor nie porusza jednak kwestii związanych z etnografią Macedonii.

¹⁹ Wśród najbardziej dochodowych gatunków roślin wskazywano przede wszystkim dziką różę, a zachęcano do uprawy nowych, bardziej wydajnych gatunków tytoniu i roślin pastewnych. W obszarze produkcji zwierzęcej wspierano przede wszystkim hodowlę bydła mlecznego.

jeszcze w czasie okupacji tureckiej Bułgarzy stworzyli stosunkowo gęstą sieć szkół, były to – poza nielicznymi wyjątkami – palcówki szczebla podstawowego z ubogim programem nauczania. Dlatego też bezpośrednio po reaktywacji państwowości władze bułgarskie podjęły działania na rzecz zmiany tej sytuacji. W ich ramach nie tylko wydatnie zwiększono liczbę szkół elementarnych, ale podniesiono ich poziom poprzez wprowadzenie jednolitego programu nauczania. Nad funkcjonowaniem systemu oświatowego w wymiarze lokalnym czuwały inspektoraty szkolne, a wszystkie dzieci objęte zostały powszechnym i bezpłatnym nauczaniem. Jednocześnie przystąpiono do rozbudowy szkolnictwa wyższych szczebli poprzez tworzenie szkół realnych i średnich, a ostatecznie w 1904 roku w Sofii, na bazie istniejącej wcześniej Szkoły Wyższej, powołano pierwszy na ziemiach bułgarskich uniwersytet. Te konsekwentne działania także przyniosły dobre efekty w postaci znacznego ograniczenia analfabetyzmu²⁰ i wzrostu poziomu intelektualnego społeczeństwa.

Tym dynamicznym procesom z zainteresowaniem przyglądali się członkowie Klubu Słowiańskiego, czego efektem były: analityczny artykuł Jana Nitowskiego (1908, 947–959) *Wnioski z budżetu bułgarskiego*²¹, poświęcony budżetowi Bułgarii na rok 1908, w którym autor przedstawił zarówno proces rozwoju ekonomicznego, jak i działania na rzecz rozbudowy szkolnictwa na przełomie XIX i XX w., kilka artykułów prezentujących wybitne postaci bułgarskiej kultury oraz liczne notki prasowe w „Świecie Słowiańskim” poświęcone tej tematyce²².

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że jakkolwiek tematyka bułgarska nie stanowiła głównego obszaru zainteresowania w naukowej działalności krakowskich słowianofilów, wydarzenia rozgrywające się w tym kraju lub z nim bezpośrednio związane śledzone były dużą uwagą przez to środowisko. Świadczą o tym zarówno organizowane prelekcje i odczyty, jak i artykuły zamieszczane na łamach „Świata Słowiańskiego”, oraz dziesiątki przedruków i notek opublikowanych w tym miesięczniku. W związku z tym prezentowany słuchaczom i czytelnikom obraz Bułgarii miał relatywnie szeroki wymiar i obejmował niemal wszystkie obszary bułgarskiego życia społecznego. Na uznanie zasługuje także wysoki merytoryczny poziom analiz i pełny obiektywizm dokonywanych ocen. Jedną z nich zawarł w swoim artykule *Wnioski z budżetu bułgarskiego* Jan Nitowski (1908, 950) pisząc o Bułgarii:

„Kraj robi postępy. Ma armię dobrą, najlepszą z bałkańskich, szkół ma coraz więcej, a dobrobyt szybko się podnosi. Europejskie pojęcia szerzą się stosunkowo

²⁰ Na początku XX w. poziom analfabetyzmu w Bułgarii szacowany był średnio na ok. 45% (*Kronika*, 1913, 194). Dla porównania w 1912 roku odsetek ten wynosił: w Rumunii - 88%, w Serbii - 83%, na Węgrzech - 43%, a na ziemiach polskich, średnio 50% (*Rocznik*, 1917, 30, 31).

²¹ Ciekawe informacje na temat rozwoju bułgarskiej gospodarki podał także Tadeusz Stanisław Grabowski przy okazji recenzji książki Stanisława: Kozickiego (Kozicki, 1910), w *Recenzje*, 1911, 224–229.

²² Do kwestii tych odnieśli się: Stefański, 1908b, 640–648; Stefański, 1908a, 238–247; Grabowski 1910, 294–318, Grzegorzewski, 1911a, 356–363, Grzegorzewski, 1912a, 578–586, Sałwa, 1913a, 724–748.

rażno, na co dowód w tem, że to, co tam jest jeszcze orientalnego, sprowadza coraz częściej konflikty – dowody przesilenia. Walka orientalizmu z duchem europejskim odbywa się w Bułgarii, lepiej niż w Rosyi i można też o niej lepiej wróżyć.”

a w innym miejscu dodawał:

„Dzieje się więc w Bułgarii coraz lepiej, a stosunkowo wcale dobrze. Przybywa społeczeństwu dobrobytu, powstają nowe źródła bogactwa narodowego, kraj bogaci się i wzmacnia, jakkolwiek dzieje się to wśród oplakanych jeszcze warunków życia publicznego”.

Literatura

- Archiwum Polskiej Akademii Nauk, III-162
- Aszkenazy S. (1909) *Polska i Europa 1813-1815 podług Dziennika Adama Ks. Czartoryskiego*, „Biblioteka Warszawska”, 1909, t. 3, s. 42–75
- Grabowski T.S. (2011). *Ankieta w sprawie polskiej (1915–1916)*, Sofia
- Jaroszewicz-Kleindienst B. (1974). *Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie. Zarys działalności*, „Pamiętnik Słowiański”, r. XXIV, s. 151–170
- Klarnerówna Z. (1926). *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, Warszawa: Kasa im. J. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki
- Kozicki S. (1910). *Bułgaria współczesna*, Warszawa: Księgarnia Polska
- Niederle L. (1909) *Slovanský svét. Zeměpisný a statistický obraz současného slovanstva*, Praha: Jan Laichter na Král. Vinohradech
- Rocznik Polski: tablice statystyczne*. (1917). Wyd. E. Romer, I. Weinfeld, Kraków: G. Gebethner i Spółka
- Sobkowiak W. (1937). *Józef Chociszewski (1837-1914)*, Gniezno: s. n.
- Solak Z. (1987). *Marian Zdziechowski i Klub Słowiański*, „Studia Historyczne”, r. XXX, z. 2, s. 219–239
- „Świat Słowiański” 1905–1914
- Dzwony z Balkanu*. (1912). „Świat Słowiański”, r. VIII, t. 2, s. 809–813
- Grabowski T. (1905). *Materiały historyczne*, „Świat Słowiański”, r. I, t. 2, s. 125–130
- Grabowski T. (1910). *Stefan Sawwow Bobczew*, „Świat Słowiański”, r. VI, t. 1, s. 294–318
- Grzegorzewski J. (1911a). *Dragan Cankow*, „Świat Słowiański”, r. VII, t. 1, s. s. 356–363
- Grzegorzewski J. (1912a). *Penczo Sławejkow*, „Świat Słowiański”, r. VIII, t. 1, s. 578–586
- Grzegorzewski J. (1912b). *Siedmiomiesięczna walka o samoistność Bułgarii*, „Świat Słowiański”, r. VIII, t. 1, s. 191–207, 250–260
- Grzegorzewski J. (1912c). *Stronnictwa bułgarskie po przewrotach*, „Świat Słowiański”, r. VIII, t. 2, s. 763–785, 813–822
- Grzegorzewski J. (1911b). *Stronnictwa bułgarskie za Aleksandra Battenberga*, „Świat Słowiański”, r. VII, t. 2, s. 81–144
- Klub Słowiański w Krakowie. Sprawozdanie z trzechlecia*. (1905). „Świat Słowiański”, r. I, t. 1, s. 1–18
- Kołodziejczyk E. (1912). *Słowianofilstwo Emigracyi Wielkiej*, „Świat Słowiański”, r. VIII, t. 1, s. 325–350

- Kołodziejczyk, E. (1909a). *Słowianofilstwo Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1800-1832)*, „Świat Słowiański”, r. V, t. 2, s. 201–214
- Kołodziejczyk E. (1909b). *Z przeszłości słowianofilstwa w Polsce*, „Świat Słowiański”, r. V, t. 2, s. 45–48, 147–150, 380–384
- Kołodziejczyk E. (1910). *Z przeszłości słowianofilstwa w Polsce*, „Świat Słowiański”, r. VI, t. 2, s. 46–47, 118–121, 181–184
- Koneczny F. (1908b). *Rosya i Austria*, „Świat Słowiański”, r. IV, t. 2, s. 1019–1025
- Koneczny F. (1907). *Słowianofilstwo bez ustępstw*, „Świat Słowiański”, r. III, t. 1, s. 409–416
- Koneczny F. (1913). *Słowianoznawstwo a słowianofilstwo*, „Świat Słowiański”, r. IX, t. 1, s. 61–79
- Koneczny F. (1908a). *Sprawa słowiańska a sprawa polska*, „Świat Słowiański”, r. IV, t. 2, s. 859–871
- Kronika*. (1911). „Świat Słowiański”, r. VII, t. 2, s. 357–360
- Kronika*. (1913). „Świat Słowiański”, r. IX, t. 1, s. 190–196
- Lutowski B. (1909). *Słowianie wobec Rosyi i Austrii*, „Świat Słowiański”, r. V, t. 2, s. 79–92
- Magiera J. (1914). *Serbia wardarska, jej geograficzne warunki i znaczenie*, „Świat Słowiański”, r. X, t. 2, s. 30–38
- Marycki Z. (1913a). *Balkan a hegemonia pruska*, „Świat Słowiański”, r. IX, t. 2, s. 569–573
- Marycki Z. (1913b). *Problem kultur bałkańskich*, „Świat Słowiański”, r. IX, t. 1, s. 406–418
- Na początku trzeciego rocznika*. (1907). „Świat Słowiański”, r. III, t. 1, s. 1–17
- Nasza metoda (na siódmy rok wydawnictwa Świata Słowiańskiego)*. (1911). „Świat Słowiański”, r. VII, t. 1, s. 1–7
- Nitowski J. (1908). *Wnioski z budżetu bułgarskiego*, „Świat Słowiański”, r. IV, t. 2, s. 947–959
- O Serbów i Bułgarów (Dwie opinie)*. (1913). „Świat Słowiański”, r. IX, t. 2, s. 613–615
- Przegląd prasy słowiańskiej*. (1907a) „Świat Słowiański”, r. III, t. 1, s. 301–319
- Przegląd prasy słowiańskiej*. (1907b) „Świat Słowiański”, r. III, t. 2, s. 37–58
- Przegląd prasy słowiańskiej*. (1913) „Świat Słowiański”, r. IX, t. 2, s. 444–457
- Recenzje i sprawozdania* (1911). „Świat Słowiański”, r. VII, t. 1, s. 224–229
- Sława T. (1913a). *Propaganda unicka w Bułgarii*, „Świat Słowiański”, r. IX, t. 2, s. 724–748
- Sława T. (1913b). *Słowo o Kurowołoachach*, „Świat Słowiański”, r. IX, t. 1, s. 293–299
- Stefański Z. (1908b). *Au delà de Mitrovica*, „Świat Słowiański”, r. IV, t. 2, s. 640–648
- Stefański Z. (1909a). *Bułagrya niezawisła*, „Świat Słowiański”, r. V, t. 1, s. 165–178
- Stefański Z. (1909b). *Przesilenie bałkańskie*, „Świat Słowiański”, r. V, t. 1, s. 25–32
- Stefański Z. (1914). *Walka o równowagę bałkańską*, „Świat Słowiański”, r. X, t. 1, s. 19–30
- Stefański Z. (1908a). *Ze spraw Bułgarii współczesnej*, „Świat Słowiański”, r. IV, t. 1, s. 238–247
- Woroniecki, E. (1910). *Słowianofilstwo Królestwa Kongresowego*, „Świat Słowiański”, r. VI, t. 2, s. s. 70–104
- Zawiliński R. (1910). *Słowianie współcześni pod względem terytoryalnym i statystycznym*, „Świat Słowiański”, r. VI, t. 1, s. 213–223

- Zdziarski Z. (1906). *Słowianie macedońscy*, „Świat Słowiański”, r. II, t. 2, s. 262–269
- Zdziarski Z. (1907). *Stan rzeczy w królestwie serbskiem*, „Świat Słowiański”, r. III, t. 2, s. 91–104
- Ze wsi i miast Macedonii i Starej Serbii*. (1913). „Świat Słowiański”, r. IX, t. 1, s. 284–293
- Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie w latach 1912-1913*. (1914). Kraków: „Towarzystwo Słowiańskie”
- Цвијић Ј. (1914). *Географски и културни положај Србије*, „Гласник Српског географског друштва”, г. 3-4, s. 1–23
- Цвиич, Й. (1906). *Македонские славяне: этнографические исследования*, Петроград: Типография А. Бенке